PODSTAWY NAUKI ROSYJSKIEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO O GODNOŚCI, WOLNOŚCI I PRAWACH CZŁOWIEKA[1]

Z błogosławieństwa Patriarchy Moskiewskiego Cyryla

PRZEDMOWA DO WYDANIA „PODSTAWY NAUKI ROSYJSKIEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO O GODNOŚCI, WOLNOŚCI I PRAWACH CZŁOWIEKA"

Dokument „Podstawy nauki Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego o godności, wolności i prawach człowieka" został opracowany w charakterze wypełnienie postanowienia Świętego Synodu z dnia 28 czerwca 2006 roku, a przyjęty przez Sobór Biskupi 28 czerwca 2008 roku. Wcześniejsza „Deklaracja o Prawach i Godności Człowieka" została zatwierdzona przez X Światowy Sobór Narodu Rosyjskiego[2], spotykając się z żywa reakcją zarówno ze strony społeczeństwa rosyjskiego i jak i społeczności światowej. Niestety, z uwagi samego gatunku, deklaracja nie mogła dokładnie wyjaśnić sformułowanych

1 Tytuł oryginału: *Основы учения Русской Православной Церкви о достоинстве, свободе и правах человека*, Wydawnictwo Patriarchatu Moskiewskiego, Moskwa 2010.

2 Światowy Rosyjski Sobór Narodowy (Всемирный Русский Народный Собор (BPHC) należy do najważniejszych rosyjskich for społecznych. Został powołany w 1993 r. z inicjatywy patriarchy Aleksego II, stanowiąc platformę spotkań przedstawicieli różnych nurtów życia rosyjskiego w kraju i na emigracji. Tradycyjnie stanowi bezpieczne miejsce dla spotkań przedstawicieli władzy duchownej i świeckiej, uniwersytetów, Akademii Nauk, związków twórczych, NGO, młodzieży wspólnot rosyjskich za granicą itd.

w niej tez. Z tej przyczyny narodziła si potrzeba sporządzenia bardziej szczegółowego dokumentu, posiadającego poważne podstawy teologiczne.

„Podstawy..." stanowią owoc dwuletnich prac grupy duchownych prawosławnych, teologów, naukowców i działaczy społecznych. Ponieważ wewnątrz Kościoła miały miejsce różnice w podejściu do praw człowieka, na etapie opracowywania projektu „Podstaw..." w zespole roboczym zostało stworzone coś w rodzaju mikromodelu wewnątrzkościelnej dyskusji, pozwalający wziąć pod uwagę różne opinie na temat problemu praw człowieka.

Od lata 2006 roku po czerwiec 2008 roku przeprowadzono 15 posiedzeń zespołu roboczego, nie licząc spotkań podgrup odpowiedzialnych za opracowanie poszczególnych rozdziałów dokumentu. W ramach procesu opracowania dokumentu, organizowano konsultacje eksperckie ze świeckimi filozofami i prawnikamш, co pozwoliło przedmiotowo rozważyć aktualne podejścia naukowe do problemów praw człowieka, występujące w odpowiednich naukach. Oprócz tego, były prowadzone poważne prace badawcze i opracowywano referaty pomiędzy spotkaniami.

Wiele z idei sformułowanych w zespole, było prezentowane na platformach organizacji międzynarodowych, na konferencjach i okrągłych stołach, w licznych wywiadach i artykułach. Wielokrotnie były rozważane w dyskusjach prywatnych i podczas spotkań oficjalnych z przedstawicielami konfesji chrześcijańskich i religii tradycyjnych, a także z działaczami państwowymi i społecznymi, uczonymi i ludźmi kultury.

Prawa człowieka – to właśnie ta realność, z którą przychodzi mieć do czynienia. Człowiek współczesny nie tylko żyje w ramach instytucji. Opartych na prawach człowieka, ale odczuwa na sobie oddziaływanie światopoglądu, który rodzi ta idea. Prawa człowieka, są deklarowane jako centralna zasada budowy systemów prawnych, krajów znajdujących się pod opieką duchową Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Oprócz tego, wielu wiernych prawosławnych, żyjących w diasporze (głównie w krajach Zachodu), znajduje się także

w warunkach dominacji tej koncepcji. Biorąc to wszystko pod uwagę, Kościół został powołany, aby zabrać swój duszpasterski głos i oznajmić o swojej wizji praw człowieka.

Prawa człowieka nie stanowią jednoznacznej instytucji. Z jednej strony namacalnie widać jej pozytywny wpływ na życie ludzi. Na przykład, dzięki autorytetowi praw człowieka, państwo radzieckie, w ostatnich latach swojego istnienia, powstrzymywało prześladowanie wierzących.

Jednak z drugiej strony, w ciągu minionych dziesięcioleci, staliśmy się świadkami tego, jak łatwo prawa człowieka mogą stawać się instrumentem skierowanym przeciwko duchowymi moralnym podstawom życia ludzi. Dzisiaj przez zwrócenie się ku prawom człowieka w społeczeństwie, nierzadko czyni się starania, aby utwierdzić światopogląd o charakterze bezreligijnym, relatywistycznym i hedonistycznym.

Prawa człowieka stanowią dla świata prawosławnego kategorię zapożyczona. Powstała ona wśród narodów zachodnich na szczególnym gruncie światopogladowym i w szczególnych warunkach historycznych. Jednakże świadectwa o obcości praw człowieka prawosławnej tradycji są niedostateczne dla tego, aby odrzucić samą dyskusję o wartości tej koncepcji. W historii Kościoła mamy wiele przykładów, kiedy były czynione zapożyczenia od innych kultur i one organicznie wchodziły w tradycję kościelną i narodową.

Przyjęty przez Sobór Biskupi dokument o prawach człowieka odzwierciedla ogólne podejście Kościoła do tego pojęcia, opierający się na Piśmie Świętym i Świętej Tradycji Kościoła Prawosławnego. Podejście to charakteryzuje perspektywa soteriologiczna. O ile Kościół nie zajmuje się polityką, chociaż jego wartości mają znaczenie dla sfery politycznej – on rozpatruje życie ziemskie człowieka, jako drogę zbawienia, dlatego jego obowiązkiem jest świadczenie o tym, co szkodzi zbawieniu wiernych i co je wspomaga. Dlatego też odpowiedź kościelna na wezwania świeckiej koncepcji praw człowieka, zaprezentowana w dokumencie, w ostatecznym rachunku opiera się o duchowe i historyczne doświadczenie Kościoła.

W swoich czasach właśnie tak postępowali Święci Ojcowie w stosunku do kultury hellenistycznej. Przyjmowali oni i przyswajali wszystko to, co mogło posłużyć dla głoszenia chrześcijaństwa, a odrzucali wszystko, co było nie do pogodzenia z nią. Na przykład, wiele z terminów teologii prawosławnej były zapożyczone z helleńskiej tradycji filozoficznej, ale jednocześnie zostały przetworzone i napełnione treścią chrześcijańską. Nie zaszkodziło to czystości chrześcijaństwa. Tak, jak teologia Soborów Powszechnych nie była kompromisem z filozofią pogańska, tak i niniejszy dokument nie jest stanowi kompromisu z sekularną filozofią i etyką. W kwestiach przekazu wiary i etyki nie może być kompromisów. Zadanie opracowania dokumentu polegało na tym, aby sformułować niezmienne prawdy ewangeliczne w tym samym języku, który jest dziś zrozumiały dla wielu ludzi.

Wychodząc od Pisma Świętego i Tradycji Kościoła, nie można twierdzić, że prawa człowieka są ustanowione przez Boga. Będąc stworzonymi przez ludzi, tak samo jak i inne ziemskie instytucje – państwo, prawo, różnorodne zjednoczenia ludzi i tak dalej – prawa człowieka nie powinny wchodzić w konflikt z Objawieniem Bożym. Prawa człowieka maja różne źródła światopogladowe. Z jednej strony narodziły się one w kulturze, która przez wieki była przesycona chrześcijaństwem. Z drugiej strony, one odbijają w sobie i nasiąkły ideami, które pojawiły się w środowisku, które odeszło od prawdy ewangelicznej już w epoce Renesansu i czasach Nowożytnych. Jednak, nie zważając na zauważalne osłabienie religijności w moralności społecznej krajów zachodnich, aż do stosunkowo niedawnych czasów zachowała się u nich wierność chrześcijańskiemu systemowi wartości. Dzisiaj położenie jest już całkiem inne. Moralną zgodę utracono nie tylko w społeczeństwie, ale i w wielu wspólnotach chrześcijańskich.

Dokument ukazuje, co w koncepcji praw człowieka zostało zapożyczone od chrześcijaństwa i stanowi jego dziedzictwo, a co nie jest. Godność i wolność podstawowe pojęcia, na których dzisiaj opiera się

praw człowieka są ściśle związane z przekazem chrześcijańskim. Tym pojęciom są poświęcone dwa pierwsze rozdziały dokumentu.

Mimo zapożyczenia od chrześcijan, pojęcia te zostały zeświecczone i pozbawione swojej treści duchowej i religijnej. Głównie z tych przyczyn i funkcjonująca dzisiaj świecka koncepcja praw człowieka zaczyna działać przeciw zachowaniu wartości moralnych takimi, jakimi są one w tradycji ewangelicznej. Sytuacja powstająca w wielu krajach jest brzemienna w bardzo niebezpieczne skutki, bowiem podejście do moralności sprzeciwiające się Ewangelii, jest zatwierdzane w prawodawstwie, co oznacza, że może być one narzucone ludziom wierzącym samą siłą prawa.

W taki sposób temat praw człowieka otrzymuje dziś jaskrawie wyrażone kryterium soteriologiczne i dlatego „Podstawy są nakierowane na teologiczne i ogólnokościelne osądzenie tego problemu. Na podstawie takiego osądu zaleca się prowadzenie homilii i pracy duszpasterskiej.

Dokument stanowi rozwinięcie „Podstaw koncepcji społecznej Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, przyjęte na Jubileuszowym Soborze Biskupim 2000 roku. Struktury kanoniczne, duchowieństwo i laika powinny kierować się danym dokumentem w swoich społecznie ważnych wystąpieniach i działaniach.

Przyjmując pod uwagę ważność tematu praw człowieka we współczesnym życiu społecznym myślę? Ze „Podstawy...” Zainteresują także braterskie Lokalne Kościoły Prawosławne i będą współdziałać umocnieniu jednomyślności całego świata prawosławnego.

Systematyczne przedstawienie podstaw nauki Kościoła o godności, wolności i prawach człowieka, stanowi także realny wkład w to prawosławne świadectwo, które funkcjonuje w dialogu z innowiercami.

Żywię nadzieję, że szereg opinii, wypowiedzianych w niniejszym dokumencie, zostanie pozytywnie przyjętych także przez tradycyjne religijne wspólnoty w całym świecie, sprzyjając zachowaniu praw i autonomii ludzi wierzących wobec agresywnego sekularyzmu.

Dokument stanowi ważny wkład w dialog, który Kościół prowadzi z władzami państwowymi różnych krajów, z organizacjami społecznymi i międzynarodowymi w imię budowy pokojowych i sprawiedliwych stosunków między ludźmi i narodami.

Patriarcha Moskiewski i całej Rusi
Cyryl

.....

PODSTAWY NAUKI ROSYJSKIEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO O GODNOŚCI, WOLNOŚCI I PRAWACH CZŁOWIEKA

W ciągu historii ludzkości, sposób rozumienia tego, kim jest człowiek, miało istotny wpływ na to, w jaki sposób było zorganizowane życie prywatne i społeczne ludzi. Mimo głębokich różnic między poszczególnymi cywilizacjami i kulturami, każda z nich ma własny określony sposób podejścia do praw i obowiązków człowieka.

W świecie współczesnym funkcjonuje opinia, że instytucja praw człowieka sama w sobie sprzyja najbardziej zarówno rozwojowi osoby ludzkiej, jak i organizacji społeczeństwa. Jednakże na obronę praw człowieka powołują się również siły całkowicie rozmijające się z nauczaniem chrześcijańskim. Coraz częściej chrześcijanie żyją w warunkach gdzie struktury społeczne są w gotowe zmuszać ich, a nierzadko już praktykują zmuszanie ich do myślenia i postępowania wbrew przykazaniom Bożym, co stoi na przeszkodzie ich dążeniu do najważniejszego celu życia ludzkiego – wyzwolenia z niewoli grzechu i osiągnięciu zbawienia.

W tej sytuacji Kościół, powołując się na Pismo święte i Tradycję chrześcijańską, zgodnie ze swym powołaniem przypomina podstawowe założenia chrześcijańskiej nauki o człowieku i niniejszym dokonuje oceny teorii praw człowieka i jej realizacji w życiu jednostek i społeczeństw.

I. GODNOŚĆ CZŁOWIEKA, JAKO KATEGORIA RELIGIJNO-MORALNA

I.1. Podstawowym pojęciem, na którym opiera się teoria praw człowieka jest pojęcie godności ludzkiej. Zaistniała, przeto, niezbędna potrzeba, wyrażenia stanowiska Kościoła w kwestii godności człowieka.

Zgodnie z biblijnym objawieniem, natura ludzka została nie tylko stworzona przez Boga, ale i napełniona przez Niego właściwościami na Jego obraz i podobieństwo (patrz. Rdz 1,26). Jedynie na tej podstawie można głosić, że natura ludzka posiada niezbywalną godność. Św. biskup Grzegorz Teolog, zestawiając godność ludzką z aktem Bożego stworzenia, pisał: „Tak szczodrze Bóg obdarował wszystkich, oczywiście, że po to, aby równym rozdzielenie darów Swoich, ukazać jednakową godność naszej natury". (Homilia 14, „O miłości do biednych")

Wcielenie Boga Syna jest świadectwem tego, że po grzechu pierworodnym natura ludzka nie utraciła godności, ponieważ w niej pozostał niezniszczalny obraz Boży, co oznacza, że nadal istnieje możliwość odnowienia życia ludzkiego w całej pełni jego pierwotnej doskonałości. Jest to zapisane także w tekstach liturgicznych Kościoła Prawosławnego: „Jestem obrazem Twojej niewypowiedzianej chwały, chociaż noszę blizny grzechów... Ty, który niegdyś z niebytu mnie stworzyłeś i zaszczyciłeś swoim podobieństwem, Boże, ale z Twego wyroku za przestępstwo wróciłeś me życie do ziemi, z której zostałem wzięty, podnieś mnie według tego podobieństwa, abym znowu przyjął obraz dawnej piękności". Przyjęcie przez Jezusa Chrystusa całej pełni natury ludzkiej z wyjątkiem grzechu (Hbr 4,15) ukazuje nam, że godność człowieka nie odnosi się do skażeń jego natury powstałych w skutek jego upadku spowodowanego grzechem.

I.2. Jeżeli przyrodzona, ontologiczna godność każdej osoby ludzkiej wznosi się ku obrazowi Bożemu, tak jak go rozumie Prawosławie, to życie określone przez tę godność, jest najwyższą

wartością. Odnosi się ono bowiem do pojęcia naszego podobieństwa Bogu, osiągalnego dzięki łasce Bożej i przezwyciężaniu grzechu, życiu w czystości i dobrym uczynkom.

Dlatego też człowiek, noszący w sobie obraz Boży, nie powinien obnosić się z tą wysoką godnością, bowiem nie jest ona jego własną zasługą, tylko darem Bożym. Tym bardziej nie powinien usprawiedliwiać nią swoich słabości i wad, ale przeciwnie, uświadamiać sobie odpowiedzialność za kierunek i kształt swojego życia. Oczywiste jest, że już w samym pojęciu godności ludzkiej zawiera się odpowiedzialność.

Pojęcie „godność" w tradycji wschodniej ma w pierwszej kolejności sens moralny, a wszystko to, co rozumie się, jako godne albo niegodne, jest nierozerwalne z postępowaniem moralnym albo niemoralnym i z wewnętrznym stanem jego duszy. Biorąc poprawkę na świadomość otumanioną przez grzech, bardzo istotne jest jasne odróżnienie tego, co godne od tego, co niegodne w życiu człowieka.

I.3. Życie godne, to życie zgodne z pierwotnym powołaniem wpisanym w naturę człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże z powołaniem uczestnictwa w życiu Boga. Święty biskup Grzegorz z Nyssy naucza: – „Jeżeli Bóg – pełnia dóbr i człowiek – Jego obraz, to obraz także w tym jest podobny do pierwowzoru, aby być wykonaniem wszelkiego dobra" („O stworzeniu człowieka, r. 16). Dlatego też życie ludzkie polega na „upodobnianiu się do Boga w czynieniu dobra, na ile jest to możliwe dla człowieka" („Wielka Katecheza"), co zauważa św. Jan z Damaszku. W tradycji patrystycznej takie objawienie obrazu Boga nosi nazwę przebóstwienia (gr. *Θέωσις*).

Dana przez Boga godność potwierdzona jest przez obecność w każdym człowieku pierwiastka moralnego, który poznaje się w głosie sumienia. Pisze o tym św. Apostoł Paweł w Liście do Rzymian „Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach, gdy jednocześnie ich sumienie staje, jako świadek, a mianowicie ich myśli na przemian ich oskarżające lub uniewinniające" (Rz 2,15). Dlatego wła-

ściwe naturze ludzkiej normy moralne, jak i normy moralne zawarte w Objawieniu Bożym, odkrywają zamysł Boży o człowieku i jego przeznaczeniu. Stanowią one drogowskazy dla dobrego życia, godnej stworzonej przez Boga natury ludzkiej. Najwspanialszy wzorcem takiego życia ukazał światu Pan Jezus Chrystus.

I.4. Niegodne człowieka jest życie w grzechu, ponieważ on rozkłada samego człowieka, a także przynosi szkodę innym ludziom i otaczającemu światu. Grzech wywraca hierarchię stosunków w naturze ludzkiej. Zamiast tego, aby duch władał ciałem, w grzechu podporządkowuje się on ciału, na co zwraca uwagę święty biskup Jan Chryzostom: „Wypaczyliśmy porządek i zło wzmocniło się do tego stopnia, że zmuszamy dusze, aby podążały za żądzami ciała" (*Homilia 12 na Księgę Rodzaju*). Życie według praw ciała jest sprzeczne z przykazaniami Bożymi i nie odpowiada pierwiastkowi moralnemu włączonemu przez Boga do natury ludzkiej. W stosunku do innych ludzi pod wpływem grzechu człowiek działa jak egoista, troszczący się o zaspokojenie swoich potrzeb kosztem bliskich. Takie życie stanowi niebezpieczeństwo dla osobowości, społeczeństwa i otaczającej przyrody, bo narusza harmonię bytu, staje się przyczyną cierpień psychicznych i cielesnych, chorobami bezsilnością wobec następstw zniszczenia środowiska zamieszkania. Moralnie niegodne życie ontologicznie nie niszczy danej przez Boga godności, ale otumania ją na tyle, że staje się ona przez grzech słabo odróżniane. Dlatego też potrzeba wielkiego napięcia woli, aby zobaczyć, a tym bardziej uznać naturalną godność ciężkiego przestępcy albo tyrana.

I.5. Dla odnowienia w danym człowieku harmonii z jego godnością, szczególne znaczenie ma pokuta, w osnowie której znajduje się uświadomienie sobie grzechu i pragnienie zmiany swojego życia. Pokutując człowiek uznaje niestosowność swoich myśli, słów albo uczynków z dana mu przez Boga godnością i świadczy wobec Boga i Kościoła o swoim braku godności. Pokuta nie poniża człowieka, ale

daje mu mocny stymuł dla pracy duchowej nad sobą, dla twórczych przemian swojego życia, dla zachowania czystości godności danej mu przez Boga i wzrastania w niej

Właśnie, dlatego myśl patrystyczna i ascetyczna, liturgiczna tradycja Kościoła mówią więcej o niedostojności człowieka wywołanej grzechem, niż o jego godności. W modlitwie św. Bazylego Wielkiego czytanej przez chrześcijan prawosławnych przed przystąpieniem do Świętych tajemnic Chrystusowych, mówi się tak: „Przeto i ja, chociaż niegodny jestem niebios i ziemi, a także tego czasowego życia, całego siebie oddałem bowiem grzechowi i skalałem Twój obraz, będąc jednak Twoim stworzeniem i dziełem, nie tracę nadziei na swoje zbawienie, nędzny, ale przychodzę, mając odwagę ze względu na Twoją niezmierzoną łaskawość".

Według tradycji prawosławnej, zachowanie przez człowieka godności danej mu przez Boga i wzrastanie w niej jest uwarunkowane przez życie zgodne z normami moralnymi, ponieważ normy te wyrażają pierwotną, a wobec tego autentyczną naturę ludzką, nieotumanioną grzechem. Dlatego też, między godnością ludzką i moralnością, istnieje bezpośredni związek. Poza tym uznanie godności osoby oznacza także umocnienie jej odpowiedzialności moralnej.

II. WOLNOŚĆ WYBORU I WOLNOŚĆ OD ZŁA

II.1. W zależności od samookreślenia wolnej osoby, obraz Boży w człowieku może blednąć albo przejawiać się z tym większą siła. Wtedy naturalna godność staje się bardziej widoczna w życiu poszczególnej jednostki, albo przeciwnie wyraża się w niej przez grzech. Rezultat zależy bezpośrednio od samookreślenia danej osobowości.

Wolność jest jednym z objawień obrazu Bożego w naturze ludzkiej. Według słów św. Grzegorza z Nyssy, „człowiek staje się widzącym Boga i błogosławionym dzięki zaszczyceniu go wolnością (*αὐτεξουσίῳ*)" (*Homilia o zmarłych*). Na tej podstawie Kościół, w swojej praktyce duszpasterskiej i kierownictwie duchowym, odnosi się z troską do wewnętrznego świata człowieka i jego wolności wybo-

ru. Podporządkowywanie woli człowieka przez jakikolwiek autorytet zewnętrzny, za pomocą manipulacji albo gwałtu, traktuje się, jako naruszenie ładu ustanowionego przez Boga.

Jednocześnie wolność wyboru nie jest wolnością absolutną i ostateczną. Została ona ustanowiona przez Boga na służbę dobru człowieka. Realizując ją, człowiek nie powinien przysparzać zła ani sobie samemu, ani swojemu otoczeniu. Jednak z powodu siły władzy grzechu, właściwego upadłej naturze ludzkiej, żadne wysiłki ludzkie nie wystarczą, aby osiągnąć autentyczne dobro. Swoim przykładem Paweł Apostoł świadczy o tym, że właściwe dla każdego człowieka: „...nie czynię tego co chcę, ale to, czego nienawidzę – to właśnie czynię... A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech" (Rz 7,15-16). Wobec tego, człowiek nie może obejść się bez pomocy Boga i ścisłej współpracy z Nim, ponieważ jedynie On jest źródłem wszelkiego dobra.

Odrzuciwszy Boga i opierając się tylko na sobie, pierwsi ludzie znaleźli się pod władzą niszczących sił zła i śmierci i przekazali tę swoją zależność swoim potomkom. Nadużywając wolności wyboru, człowiek utracił inną wolność (*ἐλευθερία*) — wolność życia w dobrze, którą posiadał bezpośrednio po stworzeniu. Tą wolność zwraca człowiekowi Pan Jezus Chrystus: „Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni (*ἐλεύθεροι*) będziecie" (J 8,36). Odnalezienie wolności od grzechu nie jest możliwe bez sakramentalnego zjednoczenia człowieka z przemienioną naturą Chrystusa, które zachodzi w Sakramencie Chrztu (Rz 6,3-6; Kol 3,10) i umacnia się przez życie w Kościele – Ciele Chrystusowym (Kol 1,24).

Pismo święte mówi o niezbędności podjęcia przez człowieka własnych wysiłków w celu wyzwolenia się od grzechu: „Ku wolności wyswobodził was Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo w jarzmo niewoli" (Ga 5,1). Świadczy o tym praktyczne doświadczenie wielkiego zgromadzenia świętych mężczyzn i kobiet, których połączyło dźwiganie ciężaru trudów życia ascetycznego. Potwierdzają oni możliwość przemiany życia każdego człowieka. Jednakże owoce duchownych wysiłków człowieka, ujawnią się w pełni

tylko w zmartwychwstaniu powszechnym, kiedy „«nasze ciało poniżone» stanie się podobne do «chwalebnego ciała» Jego" (Flp 3,21).

II.2. Pan Jezus Chrystus mówi: „«i poznajcie prawdę, a prawda was wyzwoli» ... Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu" (J 8, 32,34). Oznacza to, że rzeczywiście wolnym jest tylko ten, kto podąża drogą sprawiedliwego życia i szuka obcowania z Bogiem, źródłem prawdy absolutnej. Przeciwnie, nadużycie wolności, wybór fałszywego, niemoralnego sposobu życia w końcu niszczy samą wolność wyboru, prowadzi bowiem do zniewolenia woli przez grzech. Tylko Bóg, będąc źródłem wolności, może podtrzymywać ją w człowieku. Ci, którzy nie życzą sobie rozstać się z grzechem, oddają swoją wolność diabłu – przeciwnikowi Boga, ojcu zła i braku wolności.

Uznając wartość wolności wyboru, Kościół naucza, że ona nieuchronnie zanika, kiedy wybór jest dokonywany w stronę zła. Zło i wolność nie są do pogodzenia.

W historii ludzkości wybór ludzi i społeczeństw na korzyść zła, doprowadzał do utraty wolności i ogromnych ofiar z ludzi. I dziś ludzkość może stanąć na tej drodze, jeżeli takie bezwarunkowo nie do przyjęcia zjawiska, jak aborcja, samobójstwo, rozpusta, wypaczenia, rozbicie rodziny, kult chamstwa i gwałtu, przestaną otrzymywać należną ocenę moralną i będą usprawiedliwiane w oparciu o skażone rozumienie wolności człowieka.

Słabość instytucji praw człowieka polega na tym, że one broniąc wolności wyboru (*αὐτεξουσίον*), coraz mniej i mniej liczy się ona z moralnym wymiarem życia i wolnością od grzechu (*ἐλευθερία*). Układ społeczny powinien być zorientowany na obie wolności, harmonizując z ich realizacją w sferze publicznej. Nie wolno bronić jednej wolności, zapominając o drugiej. Wolne bycie w dobrze i prawdzie nie jest możliwe bez wolności wyboru. Tak czy owak, wolny wybór traci swoją wartość i sens, jeśli jest skierowany ku złu.

III. PRAWA CZŁOWIEKA W ROZUMIENIU CHRZEŚCIJAŃSKIM I W ŻYCIU SPOŁECZEŃSTWA

III.1. Bóg udzielił każdemu człowiekowi godność i wolność. Jednak użycie wolności dla złych celów nieuchronnie pociąga za sobą umniejszenie własnej godności człowieka i poniżenie godności innych ludzi. Społeczeństwo powinno tworzyć mechanizmy przywracające harmonię ludzkiej godności i wolności. W życiu społecznym, koncepcje praw człowieka i moralności, mogą i powinny służyć temu celowi. Przy tym one, powiązane ze sobą chociażby takim warunkiem, że moralności, to jest kryteria grzechu i czynienia dobra, wyprzedzają zawsze prawo, który powstaje na podstawie tych kryteriów. Dlatego też erozja moralności zawsze w końcu prowadzi do unicestwienia praworządności.

Wyobrażenia o prawach człowieka przeszły długą ewolucję historyczną i z tego powodu nie mogą być absolutyzowane w ich obecnym rozumieniu. Niezbędne jest jasne określenie wartości chrześcijańskich, z którymi powinny harmonizować prawa człowieka.

III. 2. Prawa człowieka nie mogą być postawione ponad wartościami świata duchowego

Ideałem każdego chrześcijanina jest postawienie wiary w Boga i relacji z Nim ponad własnym życiem doczesnym. Dlatego jest niedopuszczalne i niebezpieczne jest traktowanie praw człowieka, jako najwyższej i uniwersalnej postawy życia społecznego, której powinny być podporządkowane religijne poglądy i praktyka. Żadne powoływanie się na wolność słowa i twórczości nie może usprawiedliwić wyszydzania w sferze publicznej symboli religijnych, ani pojęć czczonych przez ludzi wierzących.

Prawa człowieka nie są ustanowione przez Boga i nie powinny wchodzić w konflikt z objawieniem Bożym. Dla większości świata chrześcijańskiego, na równi z ideą osobistej wolności, nie mniej ważna jest kategoria tradycji przekazu wiary i moralności, z którymi

człowiek powinie uzgodnić swoją wolność. Dla wielu ludzi, żyjących w różnych krajach świata, nie tyle sekularne standardy człowieka, ile przekaz wiary i tradycja posiadają najwyższy autorytet w życiu społecznym i stosunkach międzynarodowych.

Nic, co jest stanowione przez człowieka, w tej liczbie formy i mechanizmy ustroju społeczno-politycznego, nie mogą uczynić życia bardziej moralnym i doskonałym, ani wykorzenić zła i cierpień. Ważne jest zdawanie sobie sprawy z tego, że siły państw i społeczeństw mają realną możliwość i powołanie zapobiegać złu w jego przejawach społecznych, ale nie są one w stanie osiągnąć zwycięstwa nad jego przyczyną, naszą grzesznością. Istotowa walka ze złem jest prowadzona w głębi ducha ludzkiego i może osiągnąć sukces jedynie na drogach życia religijnego osoby ludzkiej: „Nie toczymy, bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom zła na wyżynach niebieskich" (Ef 6,12).

W Prawosławiu niezmiennie obecne jest przekonanie o tym, że społeczeństwo organizując życie ziemskie, powinno brać pod uwagę nie tylko ludzkie sprawy i pragnienia, ale i Bożą prawdę, dane nam przez Stwórcę wieczne prawo moralne, działający w świecie poza zależnością od tego, czy zgodna jest z nim wola poszczególnych ludzi i całych ludzkich społeczności. Prawo to, zapisane w Piśmie Świętym, dla prawosławnego chrześcijanina znajduje się powyżej wszystkich innych ustaleń, bo według niego Bóg będzie sądzić człowieka i narody przed Swoim Tronem. (patrz: Ap 20,12).

III.3. Opracowanie i przyjęcie koncepcji praw człowieka koniecznie trzeba uzgodnić z normami moralnymi, z pierwiastkiem moralnym nadanym przez Boga naturze człowieka i rozpoznawalnym w głosie sumienia.

Prawa człowieka nie mogą stanowić podstawy dla zmuszania chrześcijan do naruszania przykazań Bożych. Kościół Prawosławny uważa za niedopuszczalne próby podporządkowywania poglądów wierzących na człowieka, rodzinę, życie społeczne i praktykę ko-

ścielną niereligijnemu rozumieniu praw człowieka. Chrześcijanie powinni odpowiedzieć na to oznajmić za apostołami Piotrem i Janem: „Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga?" (Dz 4,19).

Niedopuszczalne jest wprowadzanie w dziedzinę praw człowieka norm rozmywających moralność ewangeliczną, jak i naturalną. Kościół dostrzega ogromne niebezpieczeństwo w udzielaniu prawnego i państwowego oparcia różnego rodzaju występkom – na przykład, seksualnemu rozprzężeniu i zboczeniom, kultowi zysku i gwałtu. W równej mierze niedopuszczalne jest uznanie za normę działań niemoralnych i antyhumanitarnych w stosunku do człowieka, takich jak aborcja, eutanazja, wykorzystywanie embrionów ludzkich w medycynie, eksperymenty zmieniające naturę człowieka i tym podobne działania.

Niestety w społeczeństwie pojawiają się ustawowe normy i praktyki polityczne, które nie tylko zezwalają na podobne działania, ale i stwarzają przesłanki dla ich narzucania całemu społeczeństwu za pomocą środków masowej informacji, systemy kształcenia i ochrony zdrowia, reklamy, sfery handlu i usług. Do tego jeszcze, ludzie wierzący, traktujący wszystkie te zjawiska jako grzeszne, są zmuszani do tego, aby uznać dopuszczalność grzechu, albo podlegać dyskryminacji i prześladowaniom.

Według praw różnych krajów działanie, przynoszące szkodę drugiemu człowiekowi są karalne. Jednakże doświadczenie życia ukazuje, że szkoda, którą człowiek przynosi sobie samemu, rozpowszechnia się na otaczających, z którymi łączą go węzły pokrewieństwa, przyjaźni, sąsiedztwa, wspólnej działalności, obywatelstwa. Człowiek niesie odpowiedzialność za następstwa grzechu, na ile jego wybór na korzyść zła, destrukcyjnie wpływa na bliźnich i na całe stworzenie Boże.

Zgodnie ze swoją godnością, człowiek jest powołany do dobrych spraw. Jest zobowiązany do troski o otaczający go świat i ludzi. Dążeniem jego życia powinno być doskonalenie dobra i nauczenie się dobra, a nie zła „Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań,

choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim" (Mt 5,19).

III.4. Prawa człowieka nie mogą być sprzeczne z miłością do Ojczyzny i bliźnich

Stwórca nadał naturze ludzkiej konieczną potrzebę obcowania i jednoczenia ludzi, o czym: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam" (Rdz 2, 18). Miłość do swojej rodziny i innych bliskich ludzi nie może nie rozciągać się na naród i kraj, w którym człowiek żyje. Nieprzypadkowo tradycja prawosławna odnosi patriotyzm do słów Samego Chrystusa Zbawiciela: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich" (J 15,13).

Uznanie praw indywiduum musi być zrównoważone przez sankcjonowanie wzajemnej odpowiedzialności ludzi względem siebie. Skrajności indywidualizmu i kolektywizmie są w stanie służyć harmonicznej organizacji życia społecznego Prowadzą one do degradacji osoby ludzkiej, moralnego i prawnego nihilizmu, wzrostu przestępczości, utraty aktywności obywatelskiej, wzajemnej alienacji ludzi.

Doświadczenie duchowe Kościoła świadczy, że napięcie między interesami indywidualnymi i społecznymi, może być przezwyciężone wtedy, kiedy prawa i wolności człowieka będą zgodne z wartościami moralnymi, a przede wszystkim wtedy, – kiedy życie człowieka i społeczeństwa będzie ożywiane przez miłość. Tylko miłość ściera wszystkie sprzeczności między daną osobą i otaczającymi ją ludźmi, czyniąc człowieka zdolnym do pełnej realizacji swojej wolności, wraz z jednoczesną troską o bliźnich i o Ojczyznę.

Działania nakierowane na przestrzeganie praw człowieka, na doskonalenie społecznych i ekonomicznych stosunków i instytucji, nie mogą zostać zwieńczone pełnym sukcesem, jeśli będą ignorować duchowe i kulturalne tradycja krajów i narodów.

Pod pozorem obrony praw człowieka, jedne cywilizacje nie maja prawa narzucania swojego układu życia innym. Obrona praw nie może służyć interesom politycznym poszczególnych krajów. Walka o prawa człowieka staje się owocną wtedy, kiedy służy ona dobru duchownemu i materialnemu osoby ludzkiej i społeczeństwa.

III.5. Realizacja praw człowieka nie może powadzić do degradacji środowiska i wyniszczenia zasobów przyrodniczych

Rezygnacja ze otwartych na Boga drogowskazów życia człowieka i społeczeństwa prowadzi nie tylko do destrukcji stosunków międzyludzkich, ale też do katastroficznego zderzenia człowieka z przyrodą, która została oddana przez Stwórcę człowiekowi we władanie (Rdz 1,28). Nieograniczone dążenie do zaspokojenia potrzeb materialnych, szczególnie potrzeb zbytkownych i sztucznych, jest grzeszne z samej istoty, bo prowadzi do wyczerpania zarówno duszy człowieka, jak i otaczającej przyrody. Nie wolno zapominać, że naturalne bogactwa ziemi, to istota nie tylko majątku człowieczego, ale przede wszystkim - stworzenie Boże: „Do Pana należy ziemia i to, co ją napełnia, świat i jego mieszkańcy" (Ps 24(23),1). Uznanie praw człowieka nie oznacza, że dla zaspokojenia swoich egoistycznych interesów, on może marnować zasoby przyrodnicze. Godność człowieka jest nierozdzielna od jego powołania do troski o świat Boży, (patrz. Rdz 2,15), zachowania umiaru w zaspokajaniu swoich potrzeb, troskliwej ochrony bogactwa, różnorodności i piękna przyrody. Prawdy te powinny być z całą powagą brane pod uwagę przez społeczeństwo i państwo w określaniu głównych celów rozwoju społeczno-ekonomicznego i materialno technicznego. Należy pamiętać o tym, że nie tylko obecne, ale i przyszłe pokolenia mają prawo posługiwania się tymi bogactwami przyrody, które zostały nam dane przez Stwórcę.

Z punktu widzenia Kościoła Prawosławnego polityczno-prawna instytucja praw człowieka może służyć dobrym celom obrony godności ludzkiej i wspierać duchowo-moralnemu rozwojowi oso-

by ludzkiej. Dlatego realizacja praw człowieka nie może wchodzić w sprzeczność z ustanowionymi przez Boga normami moralnymi i opartą o nie moralnością tradycyjną. Indywidualne prawa człowieka nie mogą być przeciwstawiane wartościom i interesom Ojczyzny, wspólnoty, rodziny. Realizacja praw człowieka nie może stanowić usprawiedliwienia dla targnięcia się na religijne świętości, wartości kulturalne, samoistność narodu. Prawa człowieka nie mogą stanowić przyczyny dla spowodowania nieodwracalnego uszczerbku bogactwom przyrody.

IV. GODNOŚĆ I WOLNOŚĆ W SYSTEMIE PRAW CZŁOWIEKA

IV.1. Istnieją różne tradycje interpretacji i narodowe specyfiki realizacji kompleksu praw i swobód. Współczesny system praw człowieka ma charakter rozgałęziony i wykazuje tendencje do coraz dalszej detalizacji. W świecie nie ma ogólnie przyjętej klasyfikacji praw i swobód. Rozmaite szkoły narodowe łączą je w grupy według różnych kryteriów. Kościół z tytułu swojego podstawowego powołania proponuje rozważać prawa i swobody z punktu widzenia ich możliwej roli w stworzeniu sprzyjających warunków zewnętrznych dla doskonalenia osoby ludzkiej drogą zbawienia.

IV.2. Prawo do życia

Życie jest darem Boga dla człowieka. Pan Jezus Chrystus zwiastuje: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości" (J 10,10). Przykazanie „Nie zabijaj" razem z innymi było dane przez Boga prorokowi Mojżeszowi. Prawosławie nie przyjmie i osądza terroryzm, agresję zbrojną, gwałty kryminalne, tak samo jak i wszystkie inne formy przestępczego odbierania życia ludzkiego.

Oprócz tego, życie nie ogranicza się do swych ziemskich ram, w których przyjmuje człowieka światopogląd zsekularyzowany i związany z nim system prawny. Chrześcijaństwo świadczy o tym, że życie ziemskie, ma wartość same w sobie, przybiera pełnię i sens absolutny

w perspektywie życia wiecznego. Dlatego też, na pierwszym miejscu musi się znajdować nie samo pragnienie, aby wszelkimi sposobami zachować życie ziemskie, a dążenie do tego, aby zorganizować je w taki sposób, aby człowiek mógł we współpracy z Bogiem formować swoją duszę dla wieczności.

Słowo Boże uczy, że oddanie swojego życia wiecznego za Chrystusa i Ewangelię (patrz. Mk 8,35) i za innych ludzi nie przeszkadza w osiągnięciu zbawienia, a przeciwnie, prowadzi go do Królestwa Niebieskiego (patrz. J 15,13). Kościół czci ascetyczny wysiłek (*подвиг*) męczenników, którzy nawet do samej śmierci służyli Bogu i wyznawców, którzy nie wyparli się Go w warunkach prześladowań i zagrożeń. Prawosławni chrześcijanie czczą także pamięć tych, którzy na polu chwały oddali swoje życie za Ojczyznę i swoich bliźnich.

Jednocześnie Kościół osądza samobójstwo, ponieważ popełniający je nie składa siebie w ofierze, a odrzuca życie jako dar Boży. W związku z tym nie do przyjęcia jest legalizacja tak zwanej eutanazji – pomocy udzielonej w pozbawianiu sobie życia przez ludzi. Eutanazja łączy w sobie cechy zabójstwa z samobójstwem.

Prawo do życia musi mieć na uwadze obronę życia ludzkiego od momentu poczęcia. Wszelkie targanie się na życie formującej się osoby ludzkiej stanowią naruszenie tego prawa. Współczesne międzynarodowe i narodowe akty prawne zabezpieczają i chronią życie dziecka, dorosłego i starszego człowieka. Ta sama logika obrony życia ludzkiego musi być rozszerzona na jego odcinek od momentu poczęcia do pojawienia się na świecie. Biblijna wizja danej przez Boga wartości życia ludzkiego od momentu jego poczęcia została wyrażona, w szczególności słowami świętego króla Dawida: „Ty bowiem utworzyłeś moje nerki, Ty utkałeś mnie w łonie mej matki... nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi. Oczy Twoje widziały me czyny i wszystkie są spisane w Twojej księdze; dni określone zostały, chociaż żaden z nich (*jeszcze*) nie nastał" (Ps 139(138),13,15-16).

Uznając, że kara śmierci, była do przyjęcia w czasach starotestamentowych, a wskazówek dotyczących konieczności jej likwidacji

„nie ma ani w Piśmie Świętym Nowego Testamentu, ani w Tradycji i historycznym dziedzictwie Kościoła Prawosławnego", nie można zapominać, że „Kościół często brał na siebie powinność orędownictwa wobec zasądzonych na śmierć, prosząc łaskę i złagodzenie im kary" („Podstawy koncepcji społecznej Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego", IX.3). Broniąc życia ludzkiego, Kościół, znajduje się poza zależnością stosunku społeczeństwa do kary śmierci, jest powołany wypełnić powinność orędownictwa.

IV.3. Wolność sumienia

Dar wolności wyboru człowiek rozpoznaje przede wszystkim w możliwości wybierania światopoglądowe opcje swojego życia, Jak pisze biskup Ireneusz z Lyonu, „Bóg stworzył jego (człowieka), jako wolego, mającego swoją władzę dobrowolnie wypełnił wole Bożą, a nie zmuszony do tego przez Boga" (*Przeciw herezjom*, rozdz. XXXVI, 1,4).

Zasada wolności sumienia tworzy harmonię z wolą Bożą, jeśli chroni go od gwałtu w stosunku do jego świata wewnętrznego i narzucania jemu siłą różnych przekonań. Nie przypadkiem w „Podstawach koncepcji społecznej Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego uznaje się konieczność „zachowania dla człowieka jakiejś autonomicznej sfery, gdzie jego sumienie pozostanie gospodarzem «samodzielnym», bowiem od swobodnego wyrażenia woli w końcowym rachunku zależy zbawienie albo unicestwienie, droga do Chrystusa albo od Chrystusa" (PNS, IV, 6). W warunkach państwa świeckiego ogłoszona i chroniona przez prawo wolność sumienia umożliwia ona Kościołowi zachować swoją własną integralność, niezależność od ludzi posiadających inne przekonania, stwarza podstawy prawne zarówno nietykalność w życiu wewnętrznym, jak i dla dawania publicznego świadectwa o Prawdzie. Jednakże „umocnienie prawnej zasady wolności sumienia świadczy o utraceniu przez społeczeństwo celów religijnych i wartości" (PNS, III, 6).

Z drugiej jednak strony, gdy wolność sumienia traktowana jest, jako żądanie religijnej neutralności albo indyferentności państwa i społeczeństwa. Niektóre ideologiczne interpretacje wolności religijnej żądają uznanie wszystkich wierzeń, za względne albo jednakowo prawdziwe, co jest nie do przyjęcia dla Kościoła, który szanując wolność wyboru jest powołany do świadczenia o niesionej przez niego Prawdzie i oceniania błędów (patrz: Tm 3,15)

Społeczeństwo ma prawo do swobodnego określenia treści i zakresu współdziałania państwa z różnymi wspólnotami religijnymi w zależności od ich liczebności, tradycyjności dla kraju albo regionu, wkładu w historią i kulturę i od ich pozycji w społeczeństwie. Przy tym musi zachowywać zasadę równości obywateli wobec prawa bez związku z ich stosunkiem do religii. Zasada wolności sumienia nie stanowi przeszkody dla partnerskich stosunków Kościoła i państwa w działalności społecznej, dobroczynnej, oświatowej i innych znaczących społecznie.

Nie wolno, powołując się na wolność sumienia, wypaczając samą istotę tej zasady, ustanawiać wszechobejmującą kontrolę nad życiem i poglądami człowieka, burzyć moralność osobistą, rodzinną i społeczną, obrażać uczucia religijne, szydzić ze świętości, szkodzić duchowo-kulturalnej samodzielności narodu.

IV.4. Wolność słowa

Wolność wyrażenia myśli i uczuć stwarzająca możliwość rozpowszechniania informacji, stanowi naturalną kontynuację wolności wyboru światopoglądowego. Słowo służy za podstawowy środek obcowania ludzi z Bogom i między sobą. Treść obcowania wpływa poważnie na pomyślność człowieka i międzyosobowe stosunki w społeczeństwie. Człowiek niesie szczególną odpowiedzialność za swoje słowa. „Bo na podstawie słów Twoich będziesz uniewinniony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony” – jest mowa w Piśmie Świętym (Mt 12,37). Wystąpienia publiczne i ogłoszenia nie powinny

sprzyjać rozszerzaniem grzechu, rodzić kłótnie i nieporządki w społeczeństwie. Słowo powinno tworzyć i podtrzymywać dobro. Szczególnie niebezpieczne jest obrażanie uczuć religijnych i narodowych, wypaczać informację o życiu tych albo innych wspólnot religijnych, ludów, grup społecznych i poszczególnych osób.

IV.5. Wolność twórczości

Zdolności twórcze są ujawnieniem się obrazu Bożego w człowieku. Kościół błogosławi twórczość otwierającą nowe horyzonty dla duchowego wzrastania człowieka i dla poznania stworzonego świata. Powołana dla pomocy w otwarciu potencjału osoby ludzkiej, twórczość nie powinno usprawiedliwiać nihilistycznego stosunku do kultury, religii i moralności. Prawo do samowyrażenia poszczególnej osobowości albo grup ludzi nie powinno się realizować w formach obraźliwych dla poglądów i sposobu życia innych członków społeczeństwa. W tym powinna być przestrzegana jedna z podstawowych zasad życia wspólnego – wzajemny szacunek grup o różnym światopoglądzie.

Wyszydzanie świętości nie może być usprawiedliwione odwoływaniem się do praw malarza, pisarza, dziennikarza. Współczesne prawodawstwo zwykle chroni nie tylko życie i majątek ludzi, ale także symboliczne wartości, takie jak pamięć o zmarłych, miejsca pochówków, pomniki historii i kultury, symbole państwowe. Taka ochrona powinna poszerzyć się o wiarę i świętości, które są drogie dla ludzi religijnych.

IV.6. Prawo do wykształcenia

Upodobnianie się do Boga w czynieniu dobra jest celem ziemskiego życia człowieka. Wykształcenie – jest nie tylko środkiem dla otrzymania wiedzy albo dla wprowadzenia człowieka w życie społeczeństwa, ale i wychowanie osoby ludzkiej odpowiadającej zamysłom Stwórcy. Prawo do wykształcenia powinno brać pod uwagę trady-

cje kulturalne, społeczeństwa i światopoglądowych pozycji rodziny i osobowości. U podstaw większości kultur znajduje się religia, dlatego też wszechstronne wykształcenie i wychowanie człowieka powinno zawierać również przekaz wiadomości o religii, która stworzyła daną kulturę w której ten człowiek żyje. Przy tym powinno się szanować wolność sumienia.

IV.7. Prawa obywatelskie i polityczne

W Piśmie Świętym wierni domagają się wypełnienia rodzinnych ważnych społecznie obowiązków na równie z posłuszeństwem Chrystusowi (patrz. Łk 3,10-14; Ef 5,23-33; Тт 3,1). Święty apostoł Paweł nie raz posługiwał się prawami obywatela rzymskiego, aby bez przeszkód głosić Słowo Boże. Prawa polityczne i obywatelskie stwarzają człowiekowi szerokie możliwości dla służby bliźnim. Posługując się tym mechanizmem, obywatel może wpłynąć na życie społeczeństwa i uczestniczyć w kierowaniu sprawami państwa. Od tego, w jaki sposób człowiek rozporządzi swoim prawem wybierania i bycia wybieranym, swobodnych stowarzyszeń i związków, wolnością słowa i poglądów, zależy pomyślność społeczeństwa.

Posługiwanie się prawami politycznymi i obywatelskimi nie powinno prowadzić do podziałów i wrogości. Tradycja prawosławna *sobornosti* proponuje zachowanie jedności społeczeństwa na podstawie nieprzemijających wartości. Kościół przywołuje ludzi do hamowania swoich egoistycznych dążeń e względu na dobro wspólne. W historii narodów które duchowo ukształtował Rosyjski Kościół Prawosławny narodziły się płodne idee o konieczności współpracy i społeczeństwa. Prawa polityczne mogą służyć takiej zasadzie stosunków państwa i społeczeństwa. Aby stan taki osiągnąć niezbędna jest wiarygodna i realna reprezentacja interesów obywateli na różnych poziomach władzy i stworzenie możliwości działań obywatelskich.

Życie prywatne, światopogląd i wola ludzi nie mogą stanowić przedmiotu totalnej kontroli. Dla społeczeństwa niebezpieczne są manipulacje wyborem ludzi i ich świadomością ze strony struktur

władzy, sił politycznych, elit ekonomicznych i informacyjnych. Niedopuszczalne jest również zbieranie, koncentracja i posługiwanie się informacją ona temat wszelakich stron życia ludzi bez ich zgody. W wypadkach, kiedy tego wymaga obrona Ojczyzny, zachowanie moralności, ochrona zdrowia, praw i prawnych interesów obywateli, a także zapobieżenie bądź wykrycie przestępstw i osądzenie ich, zbiór informacji o człowieku może być dokonywany bez jego zgody. Jednakże i w takich wypadkach zdobywanie i posługiwanie się informacją musi być dokonywane współmiernie do ogłoszonych celów i w warunkach przestrzegania prawa. Metody zbierania i opracowywanie informacji o ludziach nie mogą być poniżające dla godności ludzkiej, ograniczać wolność i przekształcać człowieka z podmiotu stosunków społecznych w podmiot mechanicznego kierowania. Jeszcze większym niebezpieczeństwo dla wolności człowieka stanie się wprowadzenie środków technicznych, nieustannie towarzyszących mu albo takich, których nie da się oddzielić od jego ciała, jeśli tylko można będzie wykorzystać je dla kontroli nad osobowością i kierowania ją.

IV.8. Prawa społeczno-ekonomiczne

Życie ziemskie nie jest możliwe bez zaspokojenia potrzeb materialnych człowieka. W księdze Dziejów świętych apostołów znajduje się opowieść o wczesnochrześcijańskiej wspólnocie, w której materialna troska o jej członków była postawiona na szczególnej (patrz. Dz 4,32-37; 6,1-6). Prawidłowe posługiwanie się dobrami materialnymi nie jest obojętne dla dzieła zbawienia. Dlatego też niezbędne jest nadawanie jasnych kryteriów moralnych takim prawom i wolnościom jak prawo własności, prawo na zatrudnienie, prawo obrony przed samowolą pracodawcy, swoboda przedsiębiorczości, prawo do godnego poziomu życia.

Realizacja praw ekonomicznych nie powinna doprowadzać do formowania się takiego społeczeństwa, w którym korzystanie z dóbr materialnych przekształca się w dominujący, albo nawet jedyny cel

funkcjonowania społeczeństwa. Jednym z celi praw ekonomicznych i społecznych jest niedopuszczenie do konfrontacyjnego rozwarstwienia społeczeństwa. Takie rozwarstwienie jest sprzeczne przykazaniu miłości do bliźniego. Tworzy ono warunki dla degradacji moralnej społeczeństwa i osoby, rodzi alienacje między ludźmi, narusza zasadę sprawiedliwości. Do ważnych odpowiedzialności społeczeństwa należy troska o ludzi, którzy nie są w stanie zabezpieczyć swoje potrzeby materialne. Dostępność do wykształcenia i niezbędnej dla życia pomocy medycznej nie powinien zależeć od społecznej i ekonomicznej pozycji człowieka.

IV.9. Prawa grupowe

Prawa poszczególnych osób nie mogą okazać się niszczące dla niepowtarzalnego układu życia i tradycji rodziny, a także dla rozmaitych społeczności o charakterze religijnym, narodowym i socjalnym. Bóg dał naturze ludzkiej dążenie indywiduum do istnienia społecznego (patrz. Rdz 2,18). Na drodze do wypełnienia woli Bożej o jedności rodu ludzkiego ważną rolę odgrywają różne rodzaje życia społecznego, które realizują się w narodowych, państwowych i socjalnych zjednoczeniach. Natomiast pełnia realizacji przykazań Bożych o miłości do Boga i bliźniego (patrz. Mt 22,37-39) jest Kościół – organizm bogoczłowieczy.

Początkiem życia społecznego jest rodzina. Nie na darmo święty apostoł Paweł mówi o uczestnictwie rodziny w Sakramencie Kościoła (patrz. Ef 5,23-33). W rodzinie człowiek otrzymuje doświadczenie miłości do Boga i bliźniego. Przez rodzinę są przekazywane tradycje religijne, układ społeczny i narodowa kultura społeczeństwa. Współczesne prawo powinno z poszanowaniem odnosić się do rodziny jako prawnego związku mężczyzny i kobiety, w którym tworzą się naturalne warunki dla normalnego wychowania dzieci. Prawo powinno także traktować rodzinę za integralny organizm i bronić ją przed zburzeniem, sprowokowanym upadkiem moralności. Ochrona praw dziecka, system prawny nie może negować szczególnej roli rodziców

w jego wychowaniu nierozłącznym od doświadczenia światopoglądowego i religijnego.

Niezbędny jest też poszanowanie wobec innych praw grupowych, takich jak prawo do pokoju, prawo do otaczającego środowiska, prawo do zachowania dziedzictwa kulturalnego i norm wewnętrznych, regulujących życie rozmaitych wspólnot.

Jedność i wzajemne związki obywatelskich i politycznych, ekonomicznych i społecznych, indywidualnych i grupowych praw człowieka wspiera budowę harmonicznej organizacji życia społeczeństwa tak na narodowym, jak i międzynarodowym poziomie. Wartość społeczna i efektywność całego systemu praw człowieka zależą od tego, w jakiej mierze tworzy on warunki dla wzrastania osoby ludzkiej w danej przez Boga godności i sprzęga się z odpowiedzialnością człowieka za swoje postępki wobec Boga i bliźnich.

V. ZASADY I KIERUNKI DZIAŁALNOŚCI W DZIEDZINIE OCHRONY PRAW ROSYJSKIEGO KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO

V.1. Od czasów starożytnych po dzień dzisiejszy Kościół Prawosławny prowadzi orędownictwo wobec władz za ludzi niesprawiedliwie osądzonych, poniżonych, unieszczęśliwionych, podlegających eksploatacji Miłosierna apelacja Kościoła rozszerza się też, którzy niosą sprawiedliwą karę za przestępstwa. Kościół także wielokrotnie apelował aby zrezygnować z gwałtów i złagodzić obyczaje, kiedy wybuchały konflikty, podczas których deptano prawa człowieka do życia, zdrowia, wolności i mienia. W końcu, w latach ateistycznych prześladowań, prawosławni hierarchowie, kapłani i laikat zwracali się do władzy i społeczeństwa, w obronie wolności wyznawania wiary, bronili oni prawa do szerokiego udziału wspólnot religijnych w życiu narodu.

V.2. Dokładnie w taki sposób i dzisiaj jesteśmy powołani do gorliwego – nie tylko w warstwie słownej, ale także czynami – troszcze-

nia się o zachowanie praw i godności człowieka. Zdajemy sobie przy tym sprawę, że w świecie współczesnym prawa człowieka nierzadko są naruszane, a jego godność jest deptana nie tylko przez władzę państwową, ale też przez tradycyjne struktury, podmioty ekonomiki, grupy pseudoreligijne, terrorystycznymi i innymi społecznościami przestępczymi. Coraz częściej godność i prawa człowieka trzeba odgradzać od niszczącej agresji informacyjnej.

Dla naszych działań w dziedzinie ochrony praw obecnie szczególnie należy wyakcentować następujące obszary:

- obrona prawa ludzi na swobodne wyznawanie wiary, na prowadzenie modlitw i nabożeństw, do zachowania duchowo – kulturalnych tradycji, na kierowanie się zasadami zarówno w szyciu prywatnym, jak i w sferze działalności społecznej;
- przeciwdziałanie przestępstwom na gruncie wrogości narodowej i religijnej;
- ochrona osoby ludzkiej przed samowolą osób posiadających władzę, pracodawców, a także przed gwałtem i poniżeniem w rodzinie i zespole;
- obrona życia, wolnego wyboru i mienia ludzi w trakcie konfliktów miedzyetnicznych, politycznych, ekonomicznych i społecznych;
- opieka duszpasterska nad żołnierzami, zachowanie ich praw i godności w warunkach działań wojennych i odbywania służby w czasie pokoju;
- troska o szacunek dla godności i praw ludzi znajdujących się w instytucjach społecznych i miejscach odbywania kary, ze szczególną uwagą udzielaną położeniu inwalidów, sierot, starców i drugich bezradnych ludziom;
- obrona praw narodów i grup etnicznych, ich religii, języków i kultur;
- opieka nad tymi, czyje prawa, wolność i zdrowie doznają uszczerbku z powodu działalności destrukcyjnych sekt;
- podtrzymanie rodziny w jej tradycyjnym rozumieniu, ojcostwa, macierzyństwa i dzieciństwa;

– przeciwdziałanie wciąganiu ludzi w korupcję i inne rodzaje przestępczości, a także prostytucja, narkomanię i uzależnienie od gier;
– troska o sprawiedliwą ekonomiczną i socjalną organizację społeczeństwa;
– niedopuszczenie do totalnej kontroli nad osobą ludzką, nad jej wyborem światopoglądowym i życiem prywatnym za pomocą wykorzystania współczesnych technologii i manipulacji politycznych;
– wychowanie w duchu szacunku do praworządności. Propagowanie pozytywnego doświadczenia realizacji i obrony praw człowieka;
– dokonywanie ekspertyz aktów prawnych, inicjatyw ustawodawczych i działań organów władzy w celu niedopuszczenia podeptania praw i godności człowieka, pogorszenia sytuacji moralnej w społeczeństwie;
– uczestnictwo w społecznej kontroli nad wypełnieniem prawodawstwa, w szczególności regulującego stosunki Kościoła z państwem, a także za tym, jak są realizowane sprawiedliwych orzeczenia sadów.

V.3. Działalność dzieci Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego w zakresie ochrony praw może być prowadzona zarówno na poziomie ogólnokościelnym, z błogosławieństwa Świętej Hierarchii, jak i na poziomie stworzonych przez laikat zjednoczeń społecznych, z których wiele już w dniu dzisiejszym skutecznie pracują w sferze ochrony praw. W swojej działalności w dziedzinie ochrony praw i godności człowieka, Kościół dąży do współdziałania z siłami państwowymi i społecznymi. Wybierając partnerów w społeczeństwie, Kościół pamięta o słowach Chrystusa Zbawiciela, powiedzianych przez Niego do: „Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami" (Mk 9,40).

V.4. Opierając się na nauce Kościoła o godności, wolności i prawach człowieka, chrześcijanie są powołani do realizacji moralnie zorientowanych działań społecznych. Mogą one przejawiać się w najróżniejszych formach – na przykład, w świadczeniu wobec władzy, w intelektualnych opracowaniach, w prowadzeniu kampanii obrony tych albo innych kategorii ludzi i ich praw. Nie dążąc do rewolucyjnej przebudowy świata i uznając prawa innych grup społecznych do uczestnictwa w przekształceniach społecznych na podstawie ich wyboru światopoglądowego, chrześcijanie prawosławni mają sami prawo do udziału w takiej organizacji życia społecznego, które nie stało by w sprzeczności z ich wiarą i zasadom moralnym. Tych zaś zasad Rosyjski Kościół Prawosławny jest gotów bronić w dialogu ze społecznością światową i we współpracy z wiernymi innych tradycyjnych konfesji i religii.

.....

Niniejszy dokument został przyjęty przez Sobór Biskupi Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego dla rozwijania podstaw jego koncepcji społecznej. Poleca się Strukturom Kanonicznym, kapłanom i laikatowi naszego Kościoła, aby kierowali się danym dokumentem w swoich społecznie ważnych wystąpieniach i działaniach; podlega on studiom w duchownych szkołach Patriarchatu Moskiewskiego. Dokument przedstawia się braterskiej uwadze Lokalnych Kościołów Prawosławnych w nadziei na to, że będzie on służyć wzrastaniu jednomyślności i pomoże w koordynacji działań praktycznych. Do studiów i analiz dokumentu zaprasza też inne kościoły i zjednoczenia chrześcijańskie, inne wspólnoty religijne, organy państwowe i społeczne kręgi różnych krajów, organizacje międzynarodowe.